

# ŁOWIEZANIN

Tygodnik społeczno-ekonomiczny i literacki, poświęcony sprawom Łowicza i jego okolic. Wychodzi co piątek

## Zawiadomienie.

Wszyscy ci, którzy nabywali w **BANKU ZIEMI ŁOWICKIEJ w ŁOWICZU** pożyczki państwowe a mianowicie:

asygnaty rublowe, markowe i koronowe z 1918 r., pożyczki długo i krótkoterminowe z 1920 r. i milionówki oraz pożyczkę państwową w złotych (z zamiany pożyczek 1920 r.) powinni się zgłosić osobiście do Banku Ziemi Łowickiej w godzinach od 9 rano do 2 po południu i od godziny 4—6 wieczór do dnia 23 grudnia r. b. włącznie w celu wymiany papierów na nową pożyczkę złotową. Po tym terminie wszelka wymiana w Banku Ziemi Łowickiej ustaje i zainteresowani będą musieli sami zamieniać je w Warszawie.

## BANK ZIEMI ŁOWICKIEJ

Spółdz. z ogran. odpowiedzialz. w Łowiczu.

W niedzielę dnia 29 listopada b. r. w lokalu Gimnazjum Żeńskiego odbędzie się uroczysty obchód Rocznicy Listopadowej.

Na całość złoży się referat oraz przedstawienie sceniczne. Początek o godzinie 6-ej p. p.

## Pożyczki państwowe.

Sprawa, która tak dawno się ciągnie i która była tematem najprzeróżniejszych rozmów, sporów i artykułów prasowych została wreszcie zakończona z dobrym skutkiem dla tych ofiarnych obywateli, którzy w zaraniu tworzenia się państwa naszego (rok 1918) i w dniach krytycznych najazdu bolszewickiego—przyszli państwu z pomocą dając niejednokrotnie ostatnie grosze. Ustawą z d. 20/7-1924 r. (Dziennik Ustaw № 90 z d. 5/9-1925 r.) został ściśle określony stosunek wymiany, względnie zamiany dawnych pożyczek, a mianowicie:

**Art. 1** „Prawo konwersji asygnat 1918 r. długo i krótkoterminowej pożyczki państwowej z r. 1920 oraz świadectw tymczasowych tychże pożyczek, przyznane pierwotnie do dnia 31/12-1924 r. a przedłużone następnie do dnia 31/I-1925 r. przedłuża się do dnia 31/12-1925 r. Przedłużenie terminu tej konwersji winno być ogłoszone przez Starostwa, magistraty i urzędy gminne”.

**Art. 2.** Asygnaty, wypuszczone na podstawie dekretu Rady Regencyjnej z dnia 30-X-1918 r.

Obligacje 5% długoterminowej wewnętrznej pożyczki państwowej z roku 1920.

Obligacje 5% krótkoterminowej wewnętrznej pożyczki państwowej oraz świadectwa tymczasowe na obligacje rzeczowych pożyczek, nabyte przy urzędowej sprzedaży w terminie do dnia 1-XII-1920 r. i pozostające dotychczas w posiadaniu przelotnych nabywców będą na żądanie ich posiadaczy konwertowane na obligacje 5% pożyczki konwersyjnej (§ 5 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z d. 17-3-1924 r. Dz. U. R. P. Nr. 27 poz. 274) w zależności od daty nabycia tych tytułów po przeliczeniu na złote z odnaczeniem w ostatecznym wyniku ułamków groszowych według skali podanej w Dzienniku Ustaw Nr. 90 z d. 5-9-25 r. Przy wpłatach ratami za dzień nabycia uważa się dzień wpłaty ostatniej raty.

**Art. 3.** Za pierwotnych nabywców asygnat i obligacji będą uważani posiadacze, którzy udowodnią, że odnośne pożyczki nabywali w instytucjach, które dokonały ich sprzedaży lub przyjmowały zapisy na nie w imieniu i na rachunek Skarbu Państwa oraz wykażą termin ich nabycia.

**Art. 4.** mówi o tych, którzy nabywali pożyczki państwowe za złote lub waluty pełnowartościowe i udowodnią wpłatę urzędowymi dowodami.

**Art. 7.** kasuje te przywileje o ile ktoś z posiadaczy pożyczek państwowych zasięgał pożyczki w markach polskich w instytucjach kredytowych tak państwowych, jak prywatnych. O ile jednak zaciągnięte pożyczki były splacone do dnia 1/4-1921 r. posiadaczom obligacji przysługuje prawo do dodatkowej konwersji w myśl niniejszej ustawy, po potrąceniu zysku osiągniętego na spadku waluty w czasie korzystania z pożyczki.

**Art. 8** mówi o karach. Osoby, które wbrew przepisom ustępu pierwszego art. 7 ustawy zgłoszą swe roszczenia do konwersji będą karane, o ile dany czyn nie ulega większej karze, aresztem do sześciu tygodni, a następnie osobę która zgłosiła

swe roszczenia do konwersji i uzyskałyby wyższą waloryzację, wbrew przepisom, będą obowiązane do zwrotu wszelkich strat, wynikłych dla Skarbu Państwa.

Wszyscy więc posiadacze obligacji pożyczek państwowych krótko i długoterminowych, asygnat 1918 r. oraz świadectw tymczasowych winni do dnia 31.XII.-25 r. bezwzględnie zgłosić się o konwersję do instytucji, w których nabywały pożyczki.

Posiadacze zaś pożyczek już skonwertowanych na złote winni do dnia 1.IV. 1923 roku zgłosić się do tych instytucji o przywileje przewidziane w ustawie. Kto zaniedba i nie wykorzysta praw i przywilejów w czasie wskazanym wyżej, straci wszelkie prawa do skarg. Sprawa zamiany jest ostatecznie uregulowana i przez Sejm zaakceptowana i innej zamiany nie będzie.

W końcu zaznaczyć trzeba ze smutkiem, że nasze Kasy Skarbowe nie skuteczniają konwersji obligacji w Kasach Skarbowych nabywanych a odsyłają ludzi do Warszawy do urzędu Pożyczek Państwowych, co przy drobnych sumach jest wprost niemożliwe. Kto przyjmował ten winien dokończyć dzieła konwersji. Ale u nas wszystko do góry nogami.

## Wywiad reportera „Gazety Śląskiej” z redaktorem „Łowiczana”

W przejeździe przez Łowicz nie mogłem się oprzeć pokusie, by nie zatrzymać się w mieście, z którym acz krótkie lecz znamienne wiązały mnie wspomnienia. Było to w roku 1912 podczas otwarcia Wystawy Rolniczej, jako będący chwilowo bez posady z powodu zamknięcia przez moskali dziennika w którym pracowałem, ofiarowałem swe usługi ówczesnemu redaktorowi „Łowiczana”. Skwapliwie skorzystał z mej propozycji i powierzył mi napisanie sprawozdania ze wszystkich uroczystości związanych z Wystawą, t. j. z otwarciem, przedstawienia teatralnego i ucztę po teatrze. Byłem taki zmęczony, że po teatrze chciałem się chwilę zdrzemnąć i ucztę przespalem i tu się zaczęła moja tragedia.

Mając listę gospodarzy, napisałem mowy które rzekomo wygłosili i że szlachta złożyła na księżaka kształcącego się na lwowskiej politechnice, protegowanego przez ówczesną działaczkę p. Chmielińską—duże sumy. Tymczasem po wyjściu numeru okazało się, że dziedzice nie to mówili co pisałem i oprócz wypicia 12 butelek szampana—na cele społeczne nie dali ani grosza. Zrobił się skandal, redaktor mnie „zbesztal” i nie mając w Łowiczu co robić udałem się na Śląsk, gdzie dotąd szczęśliwie pracuję. Ale obdległem od rzeczy.

Przeszedłszy się po mieście zauważyłem dużą zmianę pod względem czystości i porządku. Magistrat pięknie odnowiono, gmach gimnazjum męskiego też wybielal z frontu, ogródek miejski starannie ogrodzony i pięknie utrzymany. Fiu! fiu! to tu widać dobrego gospodarza mają! Udałem się na Glinki i zdumiałem! Tu gdzie wywożono gruz i śmiecie—wspaniała aleja! Posadzone drzewa, trawniki, kwietniki—jakby za dotknięciem różdżki czarodziejskiej. Lampy elektryczne rzucają silne światło tam, gdzie nawet policjant bał się przejść. Zapytuję człowieka, który ukradkiem zaglądał w okno do

— Ale, cuda! — zachciało im się ogradzać i oświetlać, że nawet człowiek schować się gdzie niema, jak w latarni sterczy!

Ze też to nawet — pomyślałem sobie — na tak wspaniałą rzecz—malkontenci się znajdują.

Udałem się następnie do redakcji — jako do miejsca skąd promieniuje światło duchowe, lecz i tu zastałem zmiany. Dawny redaktor, jakkolwiek przyjął mnie życzliwie, ale wydawnictwem się nie zajmuje, gdyż jak powiada Niemcy go tak oskubali, że musi o chlebie myśleć. A i „Łowiczana” też schudł, gdyż społeczeństwo po wojnie najmniej myśli o duchowej karmie. Udałem się więc do nowego redaktora. Niema co mówić, duży człowiek, ale sympatyczny; przyjął mnie grzecznie, jako kolegę po fachu i rozpoczęliśmy gawędę. Na wstępie zapytałem, jakże redaktor sobie radzi ze współpracownikami?

— Z jakimi? — rzekł z goryczą. Sam, panie, muszę sobie wystarczać—jak pijawka—która się sama zapładnia. Na 20,000 ludzi niema ani jednego któryby choć kroniczkę napisał.

— Znam to — redaktorze kochany — znam. I u nas z początku tak było na Śląsku, ale powoli się to wciągnęło do roboty. Nieraz bywało wejdiesz do cukierni — mrowie inteligentów! — to doktor, to inżynier, to profesor, to mecenas, otoczyli bilard dokola i godzinami całemi—jak redaktora poważam—wpatrywali się i szli o zakład z której strony kręgielek się wywróci, lub cieszyli się jak dzieci gdy bila z luzy wyskoczyła. Nieraz w aptekach, sam byłem świadkiem,—jak zebrały się największe powagi miasta i wieczorami całemi dyskutowali—myślisz redaktor że o sprawach *ae publicis*? gdzie tam! — o dziewczynkach! albo o sąsiedzie, któremu się noża podwinęła. Bzdury, powiadam redaktorowi—niu cha tabaki niewarte!

— Sądząc z pańskiego opowiadania, mimowoli nasuwa się pytanie, czyżby wszystkie prowincjonalne miasta były do siebie podobne?

— A rozumie się! ludzie są wszędzie jednakowi, lecz trzeba pracować, nawoływać, wciągać. Atrament jest zaraźliwy, jak raz go ktoś wyleje na papier, to go już wiecznie ciągnąć będzie.

I tubym koleźde zrobił zaprzeczenie. Nieraz bywało, ktoś osobście zadrasnięty, chwycił za pióro i z rozmachem i cięto nawet odpowiadał przeciwnikowi, a gdy odparował cięcie—pograżał się na nowo w słodkim *dolce far niente*. Nieraz ktoś dla zgnębienia przeciwnika wręczał mi manuskrypt podpisany kryptonimem z prośbą o umieszczenie. Dobrze—odrzekłem,—ale podpiszę pańskie nazwisko. O! na to się nie zgodzę! Więc chcesz pan użyć mnie za plot z poza którego chcesz ciskać kamienie? To nieuczciwie! Takich współpracowników dużoby się znalazło. Ale żeby choć jeden przyszedł i powiedział: Redaktorze! przynoszę ci kroniczkę informacyjną, przyda się niejednemu. Albo—masz tu pożyteczną i praktyczną wiadomość, umieść gwoli pożytkowi bliźnich—ani jeden. I ty, człowieku, mając swoje zajęcia zawodowe i społeczne siedzieć musisz nocą by zapełnić szpalty gazety, by nie dać upaść polskiej placówce.

— A włościanie? okoliczni obywatele, a księża?...

— Owszem, zdarzają się nieraz jednostki życiwe i pragnące rozwoju pisma, ale ogół jest obojętny.

— To smutne, to bardzo smutne. U nas, na Śląsku jest lepiej. Tam niema jednego domu, jednej chaty na wsi, gdzieby nie trzymano miejscowej gazety. Tylko ilość prenumeratorów decyduje o do-

Za oddanie ostatniej posługi drogim nam zwłokom

ś. p.

## Adama Mieczysława Kączkowskiego

składa Wielbnemu Duchowieństwu, a w szczególności ks. Prałatowi Dr. Bączkowi i ks. Proboszczowi Maludze, krewnym, przyjaciolom, sąsiadom i znajomym, delegacji 10 pułku piechoty, okolicznym gospodarzom, straży ogniowej z Ostrołeki i pracownikom majątku Lubianków i Różany oraz wszystkim, którzy okazali nam dowody pamięci i serca—najszczerze podziękowanie

**Rodzina.**

broci pisma, daje bowiem możność nawet płacenia za dobre artykuły lub korespondencje. Drogi redaktorze! nie ustawajcie w pracy. Stanowisko jest trudne, ciężkie i odpowiedzialne i nie każdy ma odwagę go się podjąć. Gdy redaktor „Gazety Śląskiej”, wyczerpany pracą, chciał znaleźć odpowiedniego zastępcę, w całym mieście nie było chętnego. Upatrzywszy nareszcie pewnego inteligentnego i nie zależnego kandydata—zapropozował mu zastępstwo, kategorycznie odmówił, takie jest nasze życie. I pracować musimy i wytrwać na stanowisku, bez wdzięczności i nagrody, bo jak powiedział poeta, „ludzkość swe proroki po śmierci uwieńcza, a laurom rość pozwala na grobach jedynie”. Dla zapoczątkowania nowej ery—przyślę wam korespondencję i gdy zajrzę kiedy w te strony—to może wasz tygodnik w dziennik się zamieni i redaktora znajdę lepiej nastrojonego. Sciskam waszą pracę. Czołem!

Pesymizm redaktora i mnie się udzielił. Widocznie wojna musiała i w Łowiczu zdeprawować ludzi, że poza ubieganiem się o materialne dobra, zamarły szlachetne cele i znikają powoli polskie posterunki i placówki. A szkoda!

*St. Gr. reporter „Gaz. Szl.”*

## Budowa pomnika w Łowiczu.

W d. 19 czerwca 1925 r. na zebraniu w sali radzieckiej Magistratu ukonstytuował się Komitet budowy pomnika, w skład którego wchodzi przedstawiciele wszystkich organizacji społecznych miasta i powiatu.

Skład osobowy Komitetu oraz Wydziału Wykonawczego tegoż podany był do wiadomości publicznej.

Prezesostwo honorowe Komitetu przyjął b. Prezes Ministrów p. Władysław Grabski.

Jako zasadę przyjęto, że pomnik zbudowany będzie bohaterom pochodzącym z ziemi Łowickiej i poległym w walkach o Wolność i Niepodległość Ojczyzny, w różnych czasach, a mianowicie:

- 1) poległym z 1851 i 1863 roku
- 2) poległym w Kampanji węgierskiej w 1848 r.
- 3) poległym w rozruchach rewolucyjnych.

4) poległym w wojnie światowej w legionach i innych formacjach, we wszystkich armjach sprzymierzonych i państw zaborczych.

5) w Armji polskiej

6) poległym w straży obywatelskiej, policji, milicji i t. p. o ile śmierć nastąpiła wskutek ran odniesionych na polu bitwy, lub wskutek chorób wynikłych z powodu udziału w walkach.

Po porozumieniu się z konserwatorem zabytków kultury i sztuki przy Województwie Warszawskim, p. D-rem Rokowskim, ustalono, że pomnik zbudowany będzie na południowo-zachodniej stronie Rynku Kościuszki, naprzeciw cukierni p. J. Gierasiewicza, bliżej ogrodzenia Kościoła Kolegiackiego.

Z nadesłanych przez architekta i profesora politechniki warszawskiej p. Buraczewskiego trzech projektów pomnika—wybrano jeden, w formie wzniesienia z prostokątnych brył granitowych (z czerwonego piaskowca) na szczycie których umieszczony będzie orzeł na granitowej kuli.

Nazwiska poległych bohaterów wyryte będą w bryłach, ewentualnie uwiecznione w inny sposób. Całość okolona będzie żelaznymi łańcuchami, oraz kwietnikami. Koszta wzniesienia całości wyniosą około 7.500 zł. Po zatwierdzeniu projektu pomnika przez Oddział sztuki przy Województwie Warszawskim, fotografie projektu wystawione będą na widok publiczny.

*Osoby posiadające w rodzinie swojej bohaterów poległych w walkach o Wolność i Niepodległość Ojczyzny winny nadsyłać Komitetowi (Magistrat, Wydział V-ty) dane dotyczące poległego bohatera, a mianowicie:*

- 1) imię i nazwisko poległego
- 2) skąd pochodzi (miasto, wieś)
- 3) wiek
- 4) stan służbowy (szeregowiec oficer)
- 5) oddział, w którym służył
- 6) w jakiej armji
- 7) kiedy, gdzie i wskutek czego zmarł i gdzie pochowany
- 8) podpis dwóch świadków stwierdzających wiarogodność zeznań

O bohaterach których rodziny zmarły, lub nie znajdują się w Łowiczu, winni zawiadomić ich przyjaciele lub znajomi.

Od ofiarności miejscowego społeczeństwa zależy rychle wykonanie pomnika!

Wiemy dobrze że czasy są ciężkie, są jednak długi honorowe, których nie wolno nam nie uiścić!

Wzywamy wszystkich mieszkańców Ziemi Łowickiej do popierania wszędzie sprawy budowy pomnika. Kogo nie stać na pieniężną ofiarę — niech da to co dać zawsze może, a więc poparcie moralne. Krytykować i przeskadzać nie wolno, bo Ci którym pomnik postawić chcemy nie słowami, lecz czynami dla nas i za nas się poświęcali

Oddali w ofierze to co mieli najcenniejszego...  
do życia

*Wydział Wykonawczy Komitetu.*

## Składka na budowę pomnika bohaterów z Łowickiego.

Szeregowi 6 komp. 10 p. p. łącząc się z obywatelskim i patriotycznym czynem mieszkańców m. Łowicza i z Łowickiego składają kwotę 10 (dziesięć) złotych na budowę pomnika bohaterom z Łowickiego, którzy w różnych czasach padli w obronie naszych ołtarzy i naszych ognisk rodzinnych.

Kapral Opalski Antoni, 1 zł. 10 gr. szeregowi: Genyk Mikołaj 80 gr. Boruchowicz Josek 80 gr. Bilan Edmund 80 gr. Chytry Michał 80 gr. Szy-feld Tadeusz 70 gr., Szpicak Azyl 60 gr. Marciniak Stefan 60 gr., Serek Stanisław 50 gr., Bojko Kasjan 50 gr., Jurek Wawrzyniec 50 gr., Pajorski Adam 50 gr., Duszczał Michał 40 gr., Pines Benjamin 80 gr., Zazula Jan 60 gr. Razem 10 zł.

# KRONIKA.

## Kalendarzyk

† Piątek Wirgiliusza  
Sobota Mansweta, Rufa  
Niedziela Saturnina i Filemona  
Poniedziałek Andrzeja Ap. i Justyny  
Wtorek Eligjusza i Natalji  
Środa Bibianny  
Czwartek Franciszka Ksaw.

Wschód słońca 7.23. Zachód 3.29.

— Koncert prof. Teodora Turka przy współudziale por. Jana Waltera, wiolonczelisty. W dniu 5 listopada r. b. przy szczelnie wypełnionej sali teatru 10 pp. odbył się koncert z udziałem pp. prof. Turka, por. Waltera por. Kucharskiego i p. Brzozowskiego.

Prof. Turek odśpiewał szereg ary operowych i parę piosenek lirycznych, z których dwie — polskie. Główni prof. Turka nie zarzuciłbym nic, lecz wybór programu nie zupełnie odpowiadał, zresztą oryginalnej, skali głosu p. profesora.

Arye operowe mają to do siebie, że wyrwane z całości tracą swój właściwy efekt, o ile im się nie poświęci dużo siły, dykcji i modulacji głosu. Najlepiej udane były piosenki swojskie i szkoda, że prof. Turek nie dał ich więcej w programie; przecież nie o sumne nazwy operowe chodzi.

Gra por. Waltera na wiolonczeli była by bez zarzutu, gdyby miała akompaniament. Pan Brzozowski towarzyszył bardzo dobrze, lecz, niestety, astmatyczny „fortepian” nic sobie z tych wysiłków nie robił. W trio odegranym, na wiolonczeli, skrzypkach i fortepianie, może wiolonczela zbyt swym głosem górowała. Utwór „Traümerei” Schumana por. Kucharski grał niezłe. Naogół wrażenie bardzo mile.

R. S.

— **Wzwanie.** Zarząd Powiatowego Komitetu Ligi Obrony Powietrznej Państwa oraz Łowickiego oddziału T-wa Obrony Przeciwgazowej niniejszem wzywa Instytucje względnie panów płatników do wpłacenia składek za okres lipiec, sierpień i wrzesień z list następujących **najdalej 2 grudnia**:

I) z pieczęcią kom. Łowickiego L. O. P. P. №№ 425/5; 429/9 (sektariat w Inspektor. Sz. pow.) 455/13 (Wydział Powiat i Starostwo); 459/19 (Stow. Kupców i przemysłowców polskich); 440/20 (pracow. fil. Syndykatu Rolnicz.)

II) z pieczęcią (maska) T-wa Ob. Przeciwgaz. 479/8; 482/11; 488/17 oraz 586 (Sekretariat w Inspektoracie Szk. pow.); 490/19 (Magistrat) 494/22 (Semin. Państwowe); 495/24 (Sądy) 497/26 (Młyn p. f. Żelechowski); 505/30 (Więzienie) 506/31 (Szkoła Rolnicza), 515/36 („Rolnik”)

Sekretarz: *Wł. Strawiński.* Prezes: *W. Dolewał.*

**Niezwykłe zjawiska.** 19 listopada trzy najjaśniejsze na niebie ciała niebieskie: Księżyc, Wenus i Jowisz znalazły się w niedalekiem ze sobą sąsiedztwie, tworząc niezwykle efektowny trójkąt na sele-dynowo-różowym firmamencie!

26 listopada nastąpi spotkanie Jowisza z Wenus. Planeta Wenus przewyższa jasnością 10 krotnie Jowisza, którego blask stopniowo słabnie. W ciągu grudnia Jowisz zanurzy się w zorzy wieczornej i Nowy Rok już go na niebie nie ujrzy. Natomiast Wenus, wzmagając stale swój blask, niepodzielnie zapanuje na niebie wieczornem. Przed 18 grudnia Wenus świecić będzie tak potężnie, że przedmioty rzucą cienie. Jako gwiazda wieczorna panować będzie jeszcze przez cały styczeń.

*W. D.*

— Zarząd Koła Przyjaciół Harcerzy przy drużynach żeńskiej i seminaryjnej zawiadamia, że w dniu 1-ym grudnia o godzinie 5-iej po poł. odbędzie się roczne walne zebranie. Proszeni są wszyscy członkowie Koła, oraz rodzice harcerzek o jak-najliczniejsze przybycie. Celem zebrania jest sprawozdanie z całorocznej pracy Koła i drużyn, sprawozdanie kasowe i wybór nowego zarządu.

— **Sprostowanie.** W obwieszczeniu o spadku po Michalinie Zyss, na stronie ostatniej „Łowiczana” Nr. 47 z d. 20-X, 25 r., zamiast Nr. 227, powinno być 327, co się niniejszem prostuję.

— **W Resursie Rzemieślniczej** w niedzielę o godzinie 6-iej po południu będzie przemawiał poseł Staniszkis.

— **Ciekawa atrakcja.** W dniu 2 grudnia o g. 8-iej wieczorem w sali Kina Wojskowego staraniem Oddziału Narodowej Organizacji Kobiet w Łowiczu odbędzie się wieczór składany.

Część pierwsza koncertowa, w której udział wezmą znane nam siły śpiewacze z Warszawy i Łodzi oraz odbędzie się koncert orkiestry 10 pp. pod batutą por. J. Waltera.

Część II-ga — komedia w 2-ch aktach p. t. „Rozwód” Chęcińskiego.

Wieczór ten popieramy bezwzględnie, zważywszy na szlachetny cel, gdyż całkowity dochód organizacja przeznaczą na zakup książek i prenumeratę pism dla czytelnicy bezpłatnej Oddziału

— **Wydział Powiatowy Sejmiku Łowickiego** ogłasza, że w myśl § 10 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z 19 IX 1924 (Dz. Ust. 1924. 82. 790) projekt budżetu Sejmiku na r. 1926 zostaje wyłożony w biurze Wydziału na czas od 23 listopada do 4 grudnia 1925, dla przeglądania go przez zainteresowanych mieszkańców powiatu.

## Z Narodowej Organizacji Kobiet w Łowiczu.

W najbliższą niedzielę w czytelni bezpłatnej Oddziału Nar. Org. Kob. będą pełniły dyżur p. p. Jadwiga Czarnecka i Olczykówna.

## UCHWAŁY.

XXXI posiedzenia Rady Miejskiej m. Łowicza, odbytego w dniu 21 X 1925 roku pod przewodnictwem Burmistrza m. Łowicza p. Leona Gołębiowskiego.

(ciąg dalszy).

3) Wymiar i pobór podatku odkłada się do czasu złożenia przez Magistrat Radzie Miejskiej sprawozdania z wykonania budżetu za 1925 r. i ewentualnego uchwalenia dodatkowego budżetu na 1925 r.

4) 248. Sprawę uchwalenia statutu o specjalnych dopłatach od właścicieli nieruchomości na pokrycie kosztów rozszerzenia sieci elektrycznej oraz założenia wodociągów, konserwacji i budowy studzien i t. p. urzędzeń w mieście referuje ławnik p. F. Popławski.

Rada Miejska na wniosek radn. p. I Bauma postanowiła 9 g. za, 8 przeciw, przy 1 wstrzymującym się (18 radnych obecnych na sali) sprawę przesłać do Komisji Finansowo-Budżetowej z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie statutu i ewentualne obniżenie stawek obciążenia dopłatą przedsiębiorstw handlowych niższych kategorii.

5) 249. Sprawę uchwalenia statutu Kasy Przeworności pracowników miejskich referuje ławnik p. F. Andrzejewski.

Rada Miejska na wniosek referenta jednomyślnie (16 radn. obecnych na sali) uchwalila następujący statut Kasy Przeworności pracowników miejskich Magistratu m. Łowicza.

6) 250. Sprawę wydzierżawienia pastwisk referuje ławnik p. F. Andrzejewski.

Rada Miejska na wniosek r. inż. Kokczyńskiego 16 gł. za przeciw 1 przy 1 wstrzymującym się (16 radnych obecnych na sali) uchwalila: Stosownie do uchwały Rady Miejskiej z dn. 21 I 1925 r. punkt 8 oraz uchwały Komisji Gospodarki Miejskiej z dn. 14 I 1925 r. punkt 7 pastwiska o przestrzeni około 15 ha podzielić na parcele i wydzierżawić takowe rolnikom—mieszkańcom miasta na lat sześć przyczem Magistrat ma prawo wymówić dzierżawę za rocznym wypowiedzeniem.

Do określenia rozmiarów parceli, wyboru dzierżawców, jak również tenuty dzierżawnej i warunków dzierżawy upoważnić Magistrat, łącznie z Komisją Gospodarki Miejskiej.

Do wydzierżawienia pastwisk przystąpić natychmiast.

7) 251. Po wysłuchaniu komunikatu Magistratu o unieważnieniu przez Wydz. Pow. uchwały R. M. z dn. 27 V 1925 r. w sprawie wyboru nowych członków do Kom. Szacunkowej państw. podatku dochodowego Rada Miejska na wniosek radnego inż. Fr. Kokczyńskiego postanowiła 15 gł. za, przy 3 wstrzymujących (16 radn. obecnych na sali) wystąpić przeciwko omawianemu orzeczeniu Wydziału Powiatowego z odwołaniem do Pana Wojewody Warszawskiego.

8) 252. Po odczytaniu wniosku nagłego w sprawie zarządzenia rannego otwierania sklepów w mieście dopiero o godz. 8<sup>1</sup>/<sub>2</sub> rano Rada Miejska jednomyślnie (16 radn. obecnych) postanowiła wniosek przekazać Magistratowi z prośbą o zwrócenie się

do czynników miarodajnych o zmianę wspomnianego zarządzenia w ten sposób, aby sklepy spożywcze były otwierane o godz. 7-ej rano, a pozostałe o godzinie 8-ej.

9) 253. Po zreferowaniu przez radn. inż. Franciszka Kokczyńskiego wniosku w sprawie kupna gmachu szkolnego na Korabce Rada Miejska jednomyślnie uchwalila (16 radn. obecn. na sali) polecić Komisji Gospodarki Miejskiej przystąpić do pertraktacji z właścicielem o kupno budynku i wystąpić z odpowiednim wnioskiem na następne posiedzenie Rady.

Na tem posiedzenie o godz. 10-ej m. 30 wieczorem ukończono.

Przewodniczący  
(—) L. Gołębiowski.

Sekretarz  
(—) St. Lipiński.

## Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Warszawie na powiat Łowicki Leon Czarnecki zamieszkały w Łowiczu przy ul. Podrzecznej № 18 na zasadzie art. 1030 u. p. c. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 10 grudnia 1925 roku od godz. 10 z rana w majątku Bielawy-Mroga, gm. Bielawy odbędzie się licytacja ruchomości należących do Stanisława Bogdańskiego składających się z inwentarza żywego, oszacowanych do licytacji na sumę 2250 zł.

Spis i szacunek takowych przejrzany być może w dniu licytacji.

Komornik L. Czarnecki.

Łowicz dnia 18 listopada 1925 r.

## Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Warszawie na powiat Łowicki Leon Czarnecki zamieszkały w Łowiczu przy ul. Podrzecznej Nr. 18 na zasadzie art. 1030 u. p. c. podaje do wiadomości publicznej że w dniu 7 grudnia 1925 roku od godz. 10 z rana w majątku Jezioro, gminy Jezioro, odbędzie się licytacja ruchomości należących do Marji Oldakowskiej, składających się ze sterty owsa i inwentarza żywego oszacowanych do licytacji na sumę 625 zł.

Spis i szacunek takowych przejrzany być może w dniu licytacji.

Komornik L. Czarnecki.

Łowicz dnia 18 listopada 1925 r.

## Ogłoszenie.

Dyrekcja Elektrowni Miejskiej stwierdziła, że wykonywane są roboty instalacyjne tak nowych instalacji, jakoteż przeróbek w istniejących już instalacjach,—bez wiedzy i zezwolenia Elektrowni.

Podaje się do wiadomości, że do wykonywania instalacji i przeróbek uprawniona jest jedynie Elektrownia Miejska, wszelkie zaś instalacje robione przez osoby postronne, do miejskiej sieci elektrycznej przyłączane nie będą, — winnych wykonywania wspomnianych wyżej robót—pociągać się będzie do odpowiedzialności.

Dyrekcja Elektrowni Miejskiej  
W. Habniak.

**Kinematograf „EOS”**

W sobotę dn. 28.XI i niedzielę dn. 29.XI b. r.

**„W DZIKICH PRERJACH AMERYKI”**

Sensacyjny dramat w 8 aktach wytwórni amerykańskiej. W rolach głównych: Barbara La Marr i Pat O'Malley. Rzecz dzieje się współcześnie w Kanadzie. Nad program „SZWAJCARJA” (natura).

**Kino wojskowe 10 pp.**

Sobota 28 o godz. 7 i 9-tej. Niedziela 29 TYLKO OD GODZINY 5 ej. Poniedziałek 30 o godz. 7 i 9-tej  
Program godny widzenia!!!

**„Zbiegła z katorgi”**

Dramat sensacyjny - życiowy w 6 aktach z księżną **Olga Wiazemską** w roli głównej. Reżyserja Starewicz. Artyści teatru Stanisławskiego. Rzecz dzieje się w Syberyjskiej tajdze, salonach Moskwy, w więzieniach Rosji. Nad program:

**„Chaplin na zapasach bokserkich”**

Znakomita farsa w 2-ch aktach.

**Ogród owocowy**

wraz z ziemią i mieszkaniem (pokój i kuchnia) do wydzierżawienia w Łowiczu. Wiadomość w Banku Ziemi Łowickiej.

**Zaginęła suka**

z kagańcem i obrożą rasy Doberman maści czarnej-zółto podpalana, uszy i ogon obcięte. Proszę odprowadzić za dobrem wynagrodzeniem. Bratkowice № 24.

**Bez odstępnego**

Z powodu słabego zdrowia sprzedaję skład mebli, istniejący od szeregu lat w Łowiczu ulica Zduńska Nr. 21. M. Rozental. 3-1

**Obwieszczenie o spadkach.**

Wydział hipoteczny powiatu Łowickiego obwieszcza, że po zmarłych:

1) Jakóbie Olaczek, vel Olak, właścicieli osady we wsi Sierakowice, gminy Łyszkowice, tabeli likwidacyjnej № 42, hipoteczny № 18 i

2) Janie i Marjannie z Więcków małż. Zagawa, właścicielach nieruchomości w mieście Łowiczu przy ulicy Zielkowice № 6, hipoteczny № 325 (dawniej 267) otwarte zostały postępowania spadkowe. Termin zamknięcia tych postępowań spadkowych wyznaczony został na dzień 27 maja 1926 roku, w kancelarji wydziału hipotecznego w Łowiczu, w którym to dniu osoby interesowane winny zgłosić swoje prawa, pod skutkami prekluzji.

**Cena numeru 30 groszy, kwartalnie 3.60 zł.; z przesyłką pocztową 4 zł.**

— Cena ogłoszeń za wiersz garmontowy lub jego miejsce: —

Przed tekstem na 1 stronie 40 groszy. \*  
Nekrologi i reklamy 30 groszy. \*

\* Ogłoszenia zwyczajne wiersz 25 groszy  
\* Drobne ogłoszenie za wyraz 20 groszy

Adres Redakcji i Admin.: ŁOWICZ, ziemi Warsz. Telefon № 52.  
Rękopismów niezastrowionych redakcja nie zwraca.

W myśl postanowienia zjazdu prasy prowincjonalnej wszelkie sprawozdania i podziękowania są płatne.

Redaktor i Wydawca **Mieczysław Szajding.**

Redakcja jest otwartą codziennie od 10 rano do 1 pop.

Druk **K. Rybackiego** w Łowiczu.

Dr. med.

**T. JASIOBĘDZKI**

Z WARSZAWY

**Choroby skórne i weneryczne,**

badania mikroskopowe i badanie krwi na syfilis. Przyjmuje tylko we wtorki i piątki. Godz. 12-3  
Panie godz. 3-4. Nowy Rynek 4.

Dla niezamożnych ustępstwo. 3-2

**Studentka**

udziela lekcji, przygotowuje do klas. Zakres szkoły średniej. Podręczna 15-1.

**ZAWIADOMIENIE.**

Sekwestратор przy Urzędzie Skarbowym w Łowiczu zawiadamia, że w dniu 4 grudnia b. r. o godzinie 10 rano, odbędzie się w Magistracie licytacja zasekwestrowanych rzeczy, które zostały przewiezione do sali licytacyjnej.

St. Gołaszewski.

**STUDENT**

filozofji (polonista) i b. student politechniki udziela korepetycji, przygotowuje do szkół, uczy dorosłych. Podręczna 15 m. 1.

Lejzer Wolman zgubił dowód osobisty wydany w powiecie Brzezińskim i książeczkę wojskową wydaną w P. K. U. Łowicz. 3-2

Walenty Mikołajczyk zgubił książkę wojskową wydaną w P. K. U. Łowicz. 3-2

Szlama Kapłan zgubił książkę wojskową wydaną w P. K. U. Łódź, i wyciąg z ksiąg ludności wydany przez Magistrat m. Łowicza. 3-2

Jankiel Pińczewski zgubił patent na stragan na N. Rynku wydany w Kasie Skarbowej. 3-2

Benjamin Elwing zgubił dowód osobisty wydany w Starostwie w Łowiczu i patent na wywóz mięsa do Warszawy wydany w Kasie Skarbowej w Łowiczu. 3-1

Franciszek Budziński zgubił kartę wojskową wydaną w P. K. U. Skierniewice. 3-1

Antoni Franaszek zgubił książeczkę wojskową wydaną w P. K. U. Skierniewice. 3-1

Stępniewski Michał zgubił książeczkę wojskową wydaną w P. K. U. Skierniewice. 3-1

Weksle 2 po 90 złotych z żyrem Kazimierza Brauna zgubiono. Zastrzeżenie zrobiono. Albin Wiankowski.

# POPIERAJCIE PRZEMYSŁ KRAJOWY

## W SIÓDMĄ ROCZNICĘ BOJÓW LWOSKICH

Mało miast w Polsce może się poszczycić tak chlubną i zaszczytną kartą dziejową z czasów niepodległej Rzeczypospolitej, jak Lwów, — Rozsiadły na szerokim szlaku łączącym Wschód z Zachodem, a Bałtyk z morzem Czarnym, narażony na ciągłe najazdy, dumny ten stary gród kresowy nie uchylił nigdy hardego karku pod żadne jarzmo wraże, sztandar polskości wysoko zawsze nad blanki swoje wynosząc. To też zarówno dzikie watahy kozackie, jak i pohańcze zagony tatarskie i tureckie, nie licząc już nawały szwedzkiej, rozbijały się stale o niezwyciężone mury Lwowa i chobre piersi jego obrońców. — Za tę polskość nieugięta, za tę bohaterską waleczność

kańcy bez różnicy stanu, pici i wieku. Ramię w ramię żołnierz-ochotnik i ochotnik-cywil, radca stanu obok wyrobniaka, staruszek obok ucznia — kobiety lub młodego dziewczątka, krwią swoją hojnie i ofiarnie szafując. Wysoko narodowo uświadomiony, pełen wrodzonych zalet żołnierskich, inteligentny, gorący sercem, a silny mocą ducha i woli, ideji i samozaparcia się ochotnik ten lwowski — przedstawiał siłę bojową tak wielką, że ugięła się przed nią, bo ugiąć się musiała, przewyższająca ją powielokroć razy liczebnie siła przeciwnika.

Naoeczny świadek wszystkich tych poczynań, ówczesny



OBRONA LWOWA.

Salon jesienny 1925 r. w Zachęcie Warszawskiej.

WACŁAW NOWINA PRZYBYLSKI

Fot. „Baltic Photo co“

w nagrodę — podczas sławnej nobilitacji Lwowa w 1658 r. — wszyscy mieszczanie lwowscy zostali uszlacheceni i otrzymali prawo noszenia karabeli.

Krew bohaterskich przodków odżyła we współczesnym pokoleniu i w godzinach cudu zmartwychwstania Ojczyzny — będących dla Lwowian jednocześnie tragiczną chwilą zamachu Ukraińców na polskość Lwowa w pamiętnych dla nich dniach listopadowych 1918 roku i objawiła się przez tak ofiarny i krwawy czyn bojowy, jakich niewiele znają dzieje świata.

Szli bronić wolności rodzinnego miasta wszyscy miesz-

komendant Lwowa, brygadjer Mączyński, w dziele swem p.t. „Boje Lwowskie“, oto jak chlubnie szeregom tym wystawia świadectwo: „Nie było wypadku zawahania się przed wykonaniem rozkazu, choćby i śmierć wszystkich była pewną, tak w ataku własnym, jak i w obronie; punkty bronione świadomie do ostatniego żołnierza lub do ostatniego ładunku nie należały we Lwowie do rzadkości“.

Czyż i sprawiedliwość Boska nie przyznała pierwszeństwa zasług Lwowowi, którego dzieci ginęły za cześć i całość Polski — kierując z zaświata losem — aby w wyborze Nieznanego Żołnierza padł na pobożowisko lwowskie?

*Lwów! Lwów!*

*Krew ciskam do mych słów!*

*I krzyk serc polskich od brzegu do brzegu!*

*Niech się, jak piorun, rozlega!*

*Niech wali, huczy i grzmi*

*O polskiej wylanej krwi!*

*O tych dzieciach, ginących na ulicach grodu,*

*Za cześć i całość narodu!*

(Or-Or)

PAMIĘCI POLEGŁYCH ORLÓW I ORLAT LWOWSKICH CZEŚĆ!

## ŚMIERĆ PUŁKOWNIKA.

W głuchej puszczy, przed chatą leśnika,  
Rota strzelców stanęła zielona;  
A u wrót stoi straż Pułkownika.  
Tam w izdebce Pułkownik ich kona.  
Z wiosek zbiegły się tłumy wieśniacze:  
Wódz to wielkiej był mocy i sławy,  
Kiedy po nim lud prosty tak płacze  
I o zdrowie tak pyta ciekawy.

Kazał konia Pułkownik kulbaczyć,  
Konia w każdej sławnego potrzebie;  
Chce go jeszcze przed śmiercią obaczyć,  
Kazał przywieść do izby — do siebie.  
Kazał przynieść swój mundur strzelecki,  
Swoją kordelias i pas i ładunki;  
Stary żołnierz, — on chce jak Czarniecki,  
Umierając, swe żegnać rynsztunki.

A gdy konia już z izby wywiedli,  
Potem do niej wszedł ksiądz z Panem Bo-  
lgiem.



Emilja Plater.

zebrawszy oddział 400 strzelców, walczyła na ich czele pod Jeziorosami, potem po wielu walkach i przeprawach była adjutantem Żaluskiego i Cuiapowskiego, brała czynny udział w bitwach pod Kownem i Szawlami, aż z głodu, zimna i wyczerpania trudów obozowych rozchorowała się i zmarła 23 grudnia 1831 r.

I żołnierze od żalu pobledli.  
A lud modlił się klęcząc przed progiem.  
Nawet starzy Kościuszki żołnierze,  
Tyle krwi swej i cudzej wylali.  
Łzy ni jednej — a teraz płakali,  
I mówili z księżami pacierze.

Z rannym świtem dzwoniło w kaplicy;  
Już przed chatą nie było żołnierza,  
Bo już Moskal był w tej okolicy.  
Przyszedł lud widzieć zwłoki rycerza.  
Na pastuszym tapczanie on leży —  
W rękę krzyż, w głowach siodło i burka,  
A u boku kordelias, dwururka

Lecz ten wódz, choć w żołnierskiej odzieży,  
Jakie piękne dziewicze ma lica?  
Jaką pierś? — Ach, to była dziewica  
To Litwinka, dziewica-bohater,  
Wódz powstańców — Emilia Plater!

A. Mickiewicz.



Potyczka Emilji Plater z patrolem kozackim.



20 listopada zmarł jeden z najświetniejszych pisarzy doby obecnej — Stefan Żeromski. Wieść o zgonie Jego obiegła całą Polskę, budząc wszędzie głęboki żal i smutek.

Urodzony 14 września 1864 r. w Strawczynie ziemi Kieleckiej, w czasie dogorywania powstania 63 r, w chwili gdy na ziemi polskiej panował mord i bezprawie, dymy z zgliszcz unosiły się ku niebiosom, a Sybir zaludniał się najlepszymi synami Polski.

Żeromski uczęszczał do gimnazjum Kieleckiego, gdzie przeszedł katorgę szkoły moskiewskiej, tak mistrzowsko później odmalowanej w „Szyfowych pracach”.

Po kilku latach ciężkiej pracy nauczycielskiej udaje się Mu wyjechać zagranicę, a następnie otrzymać skromną posadę w bibliotece Muzeum Narodowego w Rapperswylu. Kilka lat gorącej i oddanej pracy na tem stanowisku, — zapoznało go szczegółowo z dziejami walk 31 i 63 r. Powróciwszy do Warszawy prowadził dalej swą pracę naukową w Bibliotece Ordynacji Zamowskiej, pracując tam pod przewodnictwem historyka ś. p. Tadeusza Korzona.

Zdrowie nadszarpięte trudami i niedostatkiem pierwszych lat pracy, zmusiło Go do ciągłych wyjazdów zagranicę dla ratowania sił i życia.

Dzięki Prezydentowi Wojciechowskiemu Żeromski otrzymuje mieszkanie w Zamku



# Z WIDOWNI



Marszałek Sejmu Maciej Rataj.

podjął się misji utworzenia gabinetu. Widząc jednak trudności w zażegnaniu przesilenia, cofnął się ustępując miejsca Min. Skrzyńskiemu



Poseł Byrka.

S. L., znany z wystąpień, które wywołały przesilenie gabinetowe



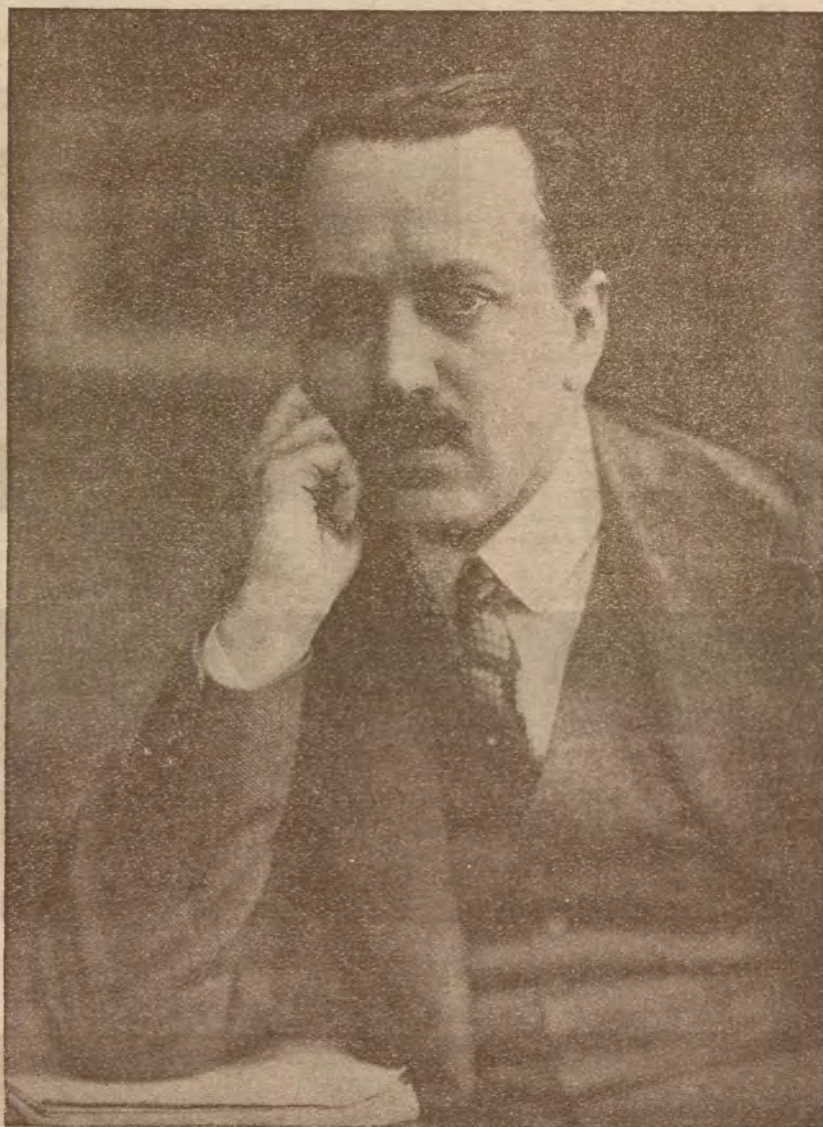
Generał dyw.

Kierownik Ministerstwa  
Szeft Adminis

POLITYCZNEJ.



Minister Spraw Wewnętrznych Wł. Raczkiewicz po dymisji gabinetu Wł. Grabskiego pełnił zastępczo obowiązki prezesa Rady Ministrów i wszedł jako fachowiec do obecnego gabinetu



Premjer i Minister Spraw Zagranicznych Al. Skrzyński.



Stefan Majewski  
Minister Spraw Wojskowych.  
Ministerstwa Wojskowej.



Minister Klarnet  
B. Min. Handlu i Przemysłu w gabinecie Wł. Grabskiego, pełnił zastępczo obowiązki Ministra Skarbu po ustąpieniu Wł. Grabskiego.

Aleksander Skrzyński urodził się w Małopolsce w Zagorzanach na Podkarpaciu 19 marca 1882 r., odbywał zaś studia uniwersyteckie w Monachjum, Wiedniu i Krakowie, zaś stopień doktora prawa otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim w r. 1906. W roku 1908 wstąpił Skrzyński na służbę administracyjną do Namiestnictwa we Lwowie następnie zaś przeszedł do ministerstwa spraw zagranicznych w Wiedniu. Po złożeniu egzaminu dyplomatycznego został mianowanym attaché poselstwa przy Watykanie, następnie zaś sekretarzem w Berlinie i Paryżu. W roku 1914 otrzymał nominację do Waszyngtonu, lecz z powodu wybuchu wojny wszechświatowej nie mógł objąć tego stanowiska i prosi o urlop na czas wojny.

Od chwili powstania państwa polskiego pracuje w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. W r. 1919 zostaje mianowany ministrem pełnomocnym i posłem nadzwyczajnym w Bukareszcie, w r. 1922. został powołany do gabinetu gen. Sikorskiego na ministra spraw zagranicznych następnie zaś w gabinecie p. Wł. Grabskiego po ustąpieniu hr. M. Zamoyskiego obejmuje te samą tekę. Min. Skrzyński dał się poznać jako polityk w Genewie i Locarno, w obecnym zaś gabinecie zostawszy prezesem Rady Ministrów objął również Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Premjer Skrzyński, zdobył na terenie międzynarodowym, opinię zdolnego polityka, jak również gorącego propagatora idei pokojowej.

# Państwowa Żeńska Szkoła Zawodowa w Lublinie.

Państwa zaborcze starały się wychować młodzież naszą, by jak najgorzej była przygotowaną do walki ekonomicznej, by nie umiała stworzyć potężnego handlu i przemysłu polskiego. Brakom tym stara się zaradzić Ministerstwo Oświaty tworząc sieć szkół zawodowych. Równocześnie wśród społeczeństwa zaczyna się budzić coraz większe zrozumienie konieczności kształcenia ogółu młodzieży na dobrych fachowców we wszelkich dziedzinach życia.

Gdy posiadziemy dobrych fachowców nasz bilans handlowy natychmiast się poprawi, zamiast surowców wywozić będziemy gotowe wytwory, a tysięczne rzesze zamiast emigrować, znajdą



Gimnastyka

dostatni kawałek chleba w kraju, wtedy posiadziemy tak nam konieczny silny stan trzeci.

Departament Szkolnictwa Zawodowego uważa za konieczne łączenie nauki towaroznawstwa z fizyką i chemją, arytmetyki handlowej z algebrą i geometrią, ekonomji i geografji gospodarczej z nauką dobrego obywatelstwa. Do wszystkich szkół żeńskich wprowadzono naukę gospodarstwa domowego, którą muszą przechodzić wszystkie uczennice w sposób praktyczny; ponieważ ze względu na polityczne i handlowo-przemysłowe stosunki Polski z zagranicą znajomość obcych języków jest nieodzowną więc naukę ich wprowadzono i do programu szkół



Zdobnictwo



Lekcja rysunków



Wystawa prac Szkoły na Wystawie w Zachęcie Warszawskiej w 1925 r.

zawodowych z uwzględnieniem nowoczesnych metod. A we wszystkich wykładach tych przedmiotów powinno się brać pod uwagę obecny stan Polski i Europy oraz bieżące wypadki, aby wyrobić w młodzieży jasny i zdecydowany a uczciwy pogląd na sprawy ogólne i tem samem kształtować w ich umysłach ideje państwowości nacechowaną wysokiem poczuciem obywatelskiem i moralnem oraz miłością do Ojczyzny.

Taką szkołą powyższego, nowego typu jest Zawodowa Szkoła Żeńska w Lublinie, która daje fachowe wykształcenie z działów krawieczyny, hafciarstwa, malarstwa sztuki stosownej i t. d. Zaznaczyć należy że Dep. Szk. Zaw. zbyt jednostronnie faworyzuje działy: krawiecki, bielizniarski i koronkarski, wysuwa je na pierwszy plan, z pominięciem innych nie mniej praktycznych zawodów jak:

**K u r s**

**CZY JESTEŚ  
CZŁONKIEM LIGI**



czapniczy, kamaszniczy, introligatorski, szmuklerski, które również doskonale mogą być opanowane przez kobiety, przytem działy krawiecki i bielizniarski lepiej byłoby złączyć w niższych klasach w jedną grupę, a dopiero w ostatniej klasie dać się uczniom specjalizować w jednym z tych fachów, a to wychodząc z tej myśli, że wiele z nich kończąc szkołę zawodową—wychodzi zaraz zająć i pracę zarobkową zarzuca zaś ogólne wykształcenie w tych działach — spożytkuje każda gospodyni domu w swem kółku rodzinnem.

Statystyka Państwowej Szkoły Zaw. Żeńskiej w Lublinie w cyfrach przedstawiając przyrost liczebny rokrocznie uczennic, uwidacznia zwycięstwo kierunku praktycznego w szkolnictwie polskiem, i wykazuje jasno, jak jest on potrzebny i przez społeczeństwo nasze tak pożądany i ceniony.

**k r a w i e c k i**

**OBRONY POWIETRZ  
NEJ PAŃSTWA?**



Fot. Marcinkowski  
Wieża wodociągowa w Gdyni zaopatrująca statki w wodę do picia i do maszyn.



W głębinach morskich  
Papuasi łapiący ryby rękami.

Fot. „London News“

**Propozycja nadzwyczajna — WIEDZA DLA WSZYSTKICH.** Wobec braku gotówki i wielkiego zapasu książek na składzie, Wydawnictwo „SWIT” Warszawa, ulica Piękna 25, dołącza do każdej zamówionej książki drugą ciekawą i pożyteczną książkę darmo. Zamiast jednej — dwie, dwóch — cztery i t. d.

**CH. SZYLLER-SZKOLNIK:** „Najpewniejszy sposób poznania siebie i innych”. Zawiera wykład nauk: chiromancja (linja rąk), fizjognomja (rys twarzy), astrologja (nauka o wpływie gwiazd na losy). Księga popularna i dostępna dla wszystkich. Dla człowieka obzajmionego z jej treścią niema tajemnic. Wykwintne wydanie w pięknej płóciencj, złotymi literami ozdobnej oprawie z portretem autora i z wielu ilustracjami w tekście. Bez oprawy Zł. 4.—, w oprawie 7.—

**DR. RADWAN-PRAGŁOWSKI:** Powodzenie. Jak za pomocą autosugestji i techniki emocjonalnej i psychoanalizy dopiąć powodzenia w życiu. Zł. 1.50.

**SZYLLER-SZKOLNIK:** Hypnotyzm, sugestja, telepatja. Podręcznik praktyczny zawiera 98 rozdz., między innymi następujące: 1) Historia hypnotyzmu. 2) Jakim powinien być hypnotyzer. 3) Jakie winno być medjum. 4) Magnetyczny rozwój oczu. 5) Autosugestja. 6) Wpływ hypnotyzer na medjum. 7) Uśpienie medjum. 8) Obudzenie. 9) Sugestja podczas snu. 10) Sugestja na jawie. 11) Odgadywanie myśli. 12) Wyszukiwanie przedmiotów ukrytych. 13) Odgadywanie z zamkniętymi oczyma. 14) Zwycięstwo myśli. 15) Powodzenie w miłości. 16) Leczenie autosugestją. Zł. 7.

**Z. IKR:** Tajemnice i zagadnienia czarnej magji, spirytyzmu, hypnotyzmu i magnetyzmu. Wielka księga z mnóstwem ilustracji. Zł. 4.—

**ST. WOTOWSKI:** „Duchy i zjawy”. Z dziedziny medjumizmu i zjawisk nadprzyrodzonych. Ilustrowana licznymi fotografiami. Zł. 2.—

**ST. WOTOWSKI:** Tajemnica życia i śmierci. Praca naukowa, obejmująca całokształt wiedzy okultystycznej i odsłaniająca rąbek zagadnienia życia pozagrobowego. W siedmiu rozdz. Zł. 1.—

**W. POPULAR:** Ze świata pozagrobowego. O duchach i czarach. Zdarzenia prawdziwe. Zł. 0.30.

**DR. RADWAN-PRAGŁOWSKI:** Spotęgowanie woli. Najnowsze metody sugestji. Rozwój zdolności talentu. Usuwanie strachu i złych przyzwyczaj. Całość 4 tomiki razem. Zł. 1.—

**DR. RELIDZIŃSKI:** „Teozofja”. Kurs praktyczny. Szkice teozoficzne. Praca wybitnych adeptów wiedzy hermetycznej. Dr. Hartman. Jana, Karma. Zł. 5.—

**CH. SZYLLER-SZKOLNIK:** „Nowa kabalistyczna astrologja”, za pomocą której łatwo określić charakter, zalety, wady, bez specjalnych wiadomości i trudu zestawić horoskop dla wszystkich. Zł. 1.—

**STARKE:** „Spirytyzm”. Świat niewidzialny. Duchy. Medja. Stołki wirujące. Materjalizacja. Jak urządzać seanse spirytystyczne. 14 rozdziałów. Zł. 1.—

**SZYLLER-SZKOLNIK:** „Co każda panna wiedzieć powinna”. Jak poznać przyszłego męża. Zł. 1.—

**SZYLLER-SZKOLNIK:** „Co każdy młodzieniec wiedzieć powinien”. Jak poznać przyszłą żonę. Zł. 1.—

**BOSKO:** „Sennik z planetami”, ułożony podług najdawniejszych a dotąd nieznanych mędrcoŃw wschodu. Zł. 1.—

**CHELMNO:** „Wyrocznia”. Sposób otrzymania odpowiedzi na różne pytania. Zł. 0.50.

„SZÓSTA I SIÓDMA KSIĘGA MOJŻESZA”: Magiczno sympatyczny skarb. Najobszerniejsze wydanie w dobrej oprawie, zaopatrzone pieczęciami. Około 500 stron. Cena Zł. 7.50.

**MISS CHASSE:** Wielki ilustrowany sennik egipski. Zawiera wykłady snów, 90 ilustr., 36 rycin, kabaly. Oznaczenie dni feralnych i szczęśliwych. Opisanie własności 7 planet. Karteomancja. Wrózenie z kart i chiromancja. Wrózenie z ręki, wrózenie z twarzy i czoła. Zł. 3.—

**DR. NAŁĘCZ-SKAŁKOWSKI:** „O spirytyzmie”. Zł. 1.

**PROF. SAJONWEL:** „Hypnotyzm, spirytyzm i magnetyzm”. Podręcznik praktyczny. Zł. 3.—

**DIAROLO:** Sztuki miłosne i czary. Zł. 3.—

**LEO:** Tajemnice czarnej magji, czyli czarnoksiężnik polski. Zł. 2.—

**LENORMAND:** Sztuka wrózenia z ręki, z rysów twarzy, z daty urodzenia i kart. Zł. 3.—

**SZYLLER-SZKOLNIK:** „Tajemnica powodzenia”. Jak żyć i postępować, by zdobyć zadowolenie moralne i zwycięż. przeciwt. się losowi. Zł. 0.50.

**DR. BREYER:** „Najnowszy obszerny lekarz domowy”. Przyczyny, objawy, leczenie wszystkich chorób. W dwóch częściach. Mnóstwo ilustracji. Tysiące porad, wskazówek na różne choroby. Zł. 5.—

**DR. MUELLER:** „Najnowszy lekarz domowy”. Najbogatszy zbiór udoskonalonych, starych i nowych środków domowych przyrodoleczniczych na wszelkie choroby. 550 cennych porad ilustr. Zł. 1.50.

**DR. PROSALUS:** „Życie płciowe”. Przewodnik dla nieświadomych małżonków. Bogata treść. XVI Rozdziałów. Zł. 2.—

**DR. WYROBEK:** „Choroby weneryczne”. Sposoby leczenia, zapobieganie. Wielka księga. Mnóstwo ilustracji. Zł. 5.—

**DR. BRAUN:** „Samogwałt u mężczyzn i kobiet”. Jego skutki, środki wyleczenia. Praktyczne wskazówki. Zł. 1.—

**DR. JONDELOWITZ:** „Poradnik lekarski dla mężczyzn i kobiet”. Choroby weneryczne. Zapobieganie. Leczenie. Zł. 1.—

**DR. TANGEY:** „Zboczenia płciowe”. Zł. 1.50.

**ZAŁUSKI:** „Weterynarz wiejski”. Poradnik leczniczy zwierząt domowych. Zł. 2.—

**PROF. GROSS:** „Weterynarz domowy”. Poradnik do chowu i leczenia zwierząt i bydła. Ilustr. Zł. 3.—

**PEDENKOWSKA:** „Zdrowa, higieniczna, oszczędna kuchnia”. Najlepszy prezent dla młodych gospodyń. Tysiące najnowszych sposobów

Zamówienia na mniej niż 3 zł. nie wykonujemy. Wysyłka za gotówkę lub za zaliczką pocztową, po otrzymaniu 1 zł. na wydatki poczt.

gotowania smacznych, zdrowych, oszczędnych obiadów. Pieczenie legumin, ciast, mazurków, bułek, tortów, smażenie konfitur, soków, marmelad, sporządzenie kompotów, lodów, wódek, napojów chłodzących. Zł. 3.—

„NAJNOWSZA KUCHNIA DOMOWA”, zawierająca wskazówki gotowania, przyrządzania potraw mięsnych i rybich. Zł. 1.—

**HENRYK SZMIDT:** „Nasz weterynarz”. Wskazówki co do hodowli i leczenia bydła, zwierząt domowych i drobiu. Mnóstwo ilustr. Zł. 5.—

**DR. BACHE:** „Nowy lekarz dla kobiet i matek”. Dla rozpoznania chorób i użytku doświadczonych i bardzo dobrych lekarstw i środków domowych. Zł. 5.—

**DR. HROMUS:** „Wielki zielnik lekarstki”. Szczegółowy opis ziół leczniczych z podaniem ich uprawy i zastosowania. Z mnóstwem ilustracji, w oprawie. Zł. 10.—

„HYGIENA PIĘKNOŚCI” według Dr. Guillarda. Niezbędna książka dla kobiet. Mnóstwo cennych rad, wskazówek i recept. Zł. 2.—

„JAK BYĆ PIĘKNĄ?” 25 cennych porad, wskazówek dla kobiety. Zł. 0.50.

**DR. GELSEN:** „Hygiena miodowych miesięcy”. Wskazówki dla nowożeńców. Zł. 1.—

**DR. DOMFEST:** „Lekarz domowy”. 155 str. Zł. 4.—

**H. SPENCER:** „Etyka stosunków płciowych”. Zł. 1.—

**LOMBROSO:** „Psychologja pocałunku”. Zł. 0.75.

**DR. ZAŁUSKI:** „Słownik wyrazów obcych”, z podaniem wymowy. 15 tysięcy wyrazów obcych, używanych w języku literackim i potocznym. Zł. 4.—

**KOROTYŃSKA:** Monologi, humoreski, żarty. Zł. 0.50.

**E. KOROTYŃSKA:** „Do pamiętnika”. zbiór wierszy do albumów. Zł. 0.50.

„LISTY MIŁOSTNE I POZDROWIENIA DLA SERC KOCHAJĄCYCH”, wierszem i prozą. Zł. 1.—

**KAZIMIRSKI:** Jak Wojciech Grzęda z Oleśnej Wólki do sejmku posłował. Satyra polityczna. Zł. 0.50.

**ARTYSTOM, AMATOROM I MIŁOŚNIKOM SCEN.** „ESTRADA” wielki zbiór monologów, żartów, satyr, aktualności, piosenek, dowcipów i anegdotek najwybitniejszych autorów. Repertuar artystów: Gerasińskiego, Toma, Urszteina, Jastrzębca, Hanusa, Rapackiego, Strońskiego, Madziarówny i wielu innych. Całkowity repertuar teatrów „Miraż”, „Czarny kot”, „Qui Pro Quo”. Serja 10 tomów. Zł. 5.—

**VIC. DE SAUSSETY:** „Morfinistka”, romans paryski. Zł. 1.—

**P. LOMUYS:** „Zagadka kobiety”, romans erotyczny. Zł. 1.—

**A. ZŁOTNICKI:** „Z zagadnień życia”. Zł. 1.—

**LEO BELMONT:** „Nowele i satyry”. Treść: 1. Zmora życia. 2. Kłątwa Ghetta. 3. Stracona iluzja. 4. Walka cudów. 5. Wszecchpartyjna rodzina. 6. Nero. 7. Sierlok Holmes. 8. Kukuryku. 8 nowel i satyr w jednej książce. Zł. 3.—

**A. SOWADZKI:** „Samotność” w 2-ch częściach, 22 piękne mistyczne-nastrojowe opowiadania. Zł. 2.—

**J. CHOIŃSKI:** „Paskarze”. Powieść współczesna. Życie i dzieje naszych paskarzy. 184 str. Zł. 2.—

**SOKOŁOWSKI E. PROF.:** Skróty historii starożytnej, wiek. średnich, nowożytnej i nowoczesnej i polskiej. 5 tomików. Zł. 4.—

**GERARD L.:** Skróty geografji (wiadomości wstępne). (5 części świata). (Europa), (Rzeczpospolita polska). Skróty. (Nauk. o Polsce współcz.), 5 tom. Zł. 4.—

**MAŁCZYŃSKI:** „Skrót historii literatury polskiej od czasów najdawniejszych do teraźniejszej doby, opracowany według najnowszych podręczników szkolnych. Zł. 1.50.

„NAJPRAKTYCZNIJSZY SAMOUCZEK JĘZYKA ANGIELSKIEGO”, ze szczegółowym słow. Zł. 2.—

**E. JANOWSKI:** „Miłość”. Zbiór wierszy miłosn. Zł. 0.50.

**J. JANKOWSKI:** „Wielki zbiór utworów futurystycznych”. Poematy, nowele i poezje. Zł. 2.—

„POLSKI SEKRETARZ DLA WSZYSTKICH”. Poradnik i wzór prowadzenia niezbędnych ksiąg z wyjaśnieniem sposobu prowadzenia buchalterji, informacji i wzorów wszelkich listów, ofert, prośb, ogłoszeń, skarg sądowych etc. Dla użytku gospodarza, rzemieślnika i kupca. Zł. 2.—

**PROF. W. MAURIN:** Stosunki normalne rodziców a pleć dzieci. Zł. 1.—

**BOYE:** „Sandał skrzydlaty”. Zbiór satyryczno-humorystycznych wierszy. Zł. 1.—

„OBSZERNY ZBIÓR POWINSZOWAŃ I WIERSZY NA RÓŻNE UROCZYSTOŚCI”, dla starszych i dzieci. Zł. 1.—

DLA MŁODZIEŻY I DZIECI.

**PIASECKA:** „Obowiązek”, powieść dla starszej młodzieży, niezmiernie ciekawej treści. Na młodego czytelnika wywiera głębokie i czarujące wrażenie rozwija umysł i uszlachetnia duszę. Ładna oprawa. Zł. 2.—

**HABERTON:** „Dzieci Heleny”, powieść dla młodzieży. Dzieło to pełne humoru, budzi w młodym czytelniku dążenia do wszystkiego, co wzniosłe, szlachetne, piękne. Ładna oprawa. Zł. 2.—

**MILA NIESPODZIANKA DLA DZIECI** 50 tomików najpiękniejszych bajeczek, powiastek dla dzieci, przez najwybitniejszych autorów, tworzące bogatą bibliotekę dla dzieci, wszystkie ilustrow. Zł. 5.—

„PERŁY POEZJI POLSKIEJ”. — **PIESNI** ojczyzny w dwóch tomach. Wielki zbiór wierszy poetów polskich, Mickiewicza, Konopnickiej, Lenartowicza, Asnyka, Krasickiego, Bełzy i wielu innych. Zł. 2.—

**KULERSKI:** „Dzieje narodu polskiego”, bogate wydanie z pięknymi ilustracjami. Zł. 2.—